

Na tem drzewie mądrości różne mogą wyrosnąć owoce

monet 50-groszowych w ilości 5.500.000 sztuk, oraz monet 20-groszowych w ilości 9.000.000 sztuk.

Rzum. 27. 8. 24.

Ze swinie walecally sie po ul-
cach Włodawy, to rzecz zwy-
kla, ale krowy w klatarni jess-
cze nie spotykano.
A jednak byla taka, co sobie
pogwollila wtarnac do klatarni-

P. Szaykowski w świetle opinii przedstawicieli Związków robotniczych.

Otrzymałem list, który gwałtownie bezstronnie zamieszczamy bez zmian i poprawek.

Szanowny Panie Redaktorze!

Upraszam Sz. Pana Redaktora o umieszczenie niniejszego listu w swoim piśmie. Dnia 26 VIII r. odbyło się zebranie przedstawicieli Z. Zaw. w sprawie Kasy Chorych.

Sprawozdanie z zebrania zamieścił „Kurier Polski” jednakowoż w wielu punktach nie zgadzając się z rzeczywistością, co chciałbym niniejszym sprzeciwić. Otóż p. Kamiński przedstawiciel Z. Zaw. w swoim przemówieniu zarzucił Związkowi klasowemu, iż bojkotowały wszelkie konferencje w sprawie Kasy Chorych nie wysyłając na nie swoich przedstawicieli i równocześnie popierały strajk „lekarzy” przez „Dzień Białostki”, a nie tak jak pisał „Kurier Polski”, iż zwróciły klasowe popierały na konferencjach międzyzwiązkowych strajk lekarzy.

Następnie zabrakło głosu ja odpowiadając p. Kamińskiemu iż nie Z. Zaw. bojkotowały K. Ch., a p. Szaykowski bojkotował Z. Zaw. zawiadamiając ich ani o jednej konferencji, i to dlatego iż na pierwszej konferencji wszystkich Związków, klasowcy zwrócili uwagę p. Szaykowskiemu na niedokładność pisaną w Kasie Chorych. Kiedy zaś przedstawiciel Z. Zaw. doposażił się od dr. Szaykowskiego zwołania powtórnej konferencji wszystkich Z., dr. Szaykowski zwołanie takowe odmówił wyrażając się do słownictwa: „Klasowców na żadną konferencję więcej nie wezwę, gdyż tylko mój krytykizm, a niechęć z tą partią komunistów ja się nie liczę”.

Zdanie to dość dziwnie brzmi w ustach Komisarza K. Ch. jeżeli wziąć pod uwagę iż Z. Zaw. klasowa na terenie Białostockim są daleko liczniejsze niż wszystkie pozostałe Z. Zaw., z którymi p. Szaykowski liczy się. Wszelkie późniejsze konferencje odbywał p. Szaykowski tylko z przedstawicielami Z.Z.P. i N.P.R. który jest czynnym członkiem, a to jest oburzającym nieaktownością ze strony (tak

wysokiego urzędnika, jak Komisarz K. Ch., który powinien zachowywać się bezstronnie, a nie postępować w myśl instrukcji partyjnych.

Po moim przemówieniu zabrał głos p. Szaykowski, oświadczając, że o ile będą stawiane podobne zarzuty, to opuści on zebranie, gdyż wszystko to co ja powiedziałem jest bezpodstawnym i głośnym twierdzeniem, bo on nigdy w ten sposób się nie wyraził. Na to ja jeszcze raz oświadczyłem iż twierdzę z całą stanowczością iż taka rozmowa miała miejsce, podając nazwisko owego przedstawiciela, i znowu o całej tej dyskusji „Kurier Polski” nie wspominał. Należy podkreślić zachowanie się p. Szaykowskiego, który podczas mego przemówienia wraz ze swoim popiecznikiem Szadkowskim usiłował je przerwać nieaktownymi okrzykami a na co przewodniczący p. Chańko, jako pracownik Kasy Chorych i odpowiedzialny dr. Szaykowski uważał za stosowne nie zwrócić mu uwagi. Następnie były głosowane rezolucje, które zgłosili przedstawiciele poszczególnych ugrupowań Zawodowych i znowu „Kurier Polski” ogłosił tylko rezolucję Z. Zaw. pomijając rezolucję klasowców, która brzmiała tak:

„Związek Zaw. zebrane na konferencji w dniu 26.VIII r. b. wypowiadając się przeciwko obecnemu stanowi rzeczy jaki panuje w Białostockiej Kasie Chorych i zwracając się do Z. Zaw. lekarzy o jaknajszysze zlikwidowanie strajku, jednakowoż uważając iż sprawca obecnego stanu który doprowadził Kasę Chorych do ruiny jest Komisarz dr. Szaykowski i żądają bezwzględnego usunięcia jego z obecnego stanowiska”.

Rezolucja ta nie została ogłoszona tylko dzięki temu że ze strony klasowców zaproszono tylko kilku a 16 związków po minięto co znowu było, dowodem stronnictwa.

Prosząc o zamieszczenie mego listu pozostaje

z szacunkiem

Władysław Bekierski

Białystok może być dumny.

Dr. habilitolog, p. Karwowski, uzyskał stypendjum Rockefellera.

Znany i powszechnie szanowany w mieście naszym p. dr. Karwowski, kierownik miejskiej stacji bakteriologicznej, uzyskał stypendjum Rockefellera i udaje się na studia do Ameryki, które potrwać mają w ciągu roku.

Na ten czas p. dr. Karwowski uzyskał od Magistratu bezpłatny urlop roczny.

Zastąpi p. dr. Karwowskiego p. dr. Krasiewiczówna z Warszawy.

„Czarownica” leczy chorych „psim tłuszczem”.

Czarownica zapłaci 500 zł. grzywny.

We wsi Bojary, gminy Suraz, zajmuje się praktyką lekarską urządzając

u siebie lecznicę

niejaka Jadwiga Sobolewska, była kochanka rosyjskich. Sobolewska pobiera za wizytę 6 złotych u siebie za całonocny pobyt chorego w „lecznicy”.

Większość chorych to chorzy na gruźlicę, których jejność ta

leczy

„psim tłuszczem”

W ostatnim czasie Pow. Urząd Zdrowia pociągnął Sobolewską do odpowiedzialności karnej

i skazał ją

na zapłacenie 500 zł. grzywny. Jest to jeszcze jeden dowód ciemnoty naszej ludności, która korzysta z pomocy spekulantów z pod ciemnej gwiazdy.

Wiadomości białostockie w kilku wierszach.

Przeżył Szymański i p. Rybowski z dn. 9 bm. rozpoczęła urlop wypoczynkowy.

8 podjętych na zakończenie robót publicznych prowadzonych przez miasto udeł się do

Warszawy wczoraj p. prezyd. Szymański.

Urząd Akcyz i Monopol w związku z podrożeniem opłat za napoje dokonał szeregu rewizji, konfiskując zapasy wódek i likierów ukrytych przed opłatą.

Felczerzy województwa Białostockiego organizują się.

Sprawozdanie ze Zjazdu Felczerów z dnia 31 sierpnia 1924 roku.

Zebranych kolegów przywitał prezes p. Knap i w krótkich słowach powiadomił Zjazd, iż obecnie Związek rozszerzył swe agendy na całe Województwo, co da możliwość większego zgrupowania się felczerów

celem obrony swych praw

w stosunku do osób czyhających na zupełnie zgnięcie i wyrzucenie po za nawias społeczeństwa pozostałej grupy felczerów. My tu na kresach, powiadział p. Knap, — jesteśmy nie tylko tymi, którzy zmuszeni są

ratować życie obywateli,

szczególnie ludności wiejskiej, lecz również należymy do tej części społeczeństwa, której za daniem jest reprezentowanie polskości na kresach.

Następnie na wniosek p. Knapa uproszono jednogłośnie na przewodniczącego ogólnego zebrania p. Zabłockiego, który po przeczytaniu listy obecnych zażądał zebranych

z porządkiem dziennym posiedzenia:

1) wybór delegatów na zjazd felczerów, który ma się odbyć w dniach 7 i 8 września w Warszawie.

2) nieprzyjęcie felczerów do Kasy Chorych w Białymstoku.

3) wybór zarządu.

4) wolne wnioski.

1) Z punktem pierwszym załatwiono się przedk, wybierając na zjazd kolegów: Knapa, Hupnicha, Kietko, Grodzieckiego i Mateuszka.

2) Nad punktem 2 zebrania zatrzymano się dłużej, zajmując się referatem, zażnamiając zebranych z referatem, jaki wysłano celem ogłoszenia takowego na zjeździe w War-

szawie.

Referat streszcza ostatek dwuletnich starań felczerów

w sprawie posad w Białostockiej Kasie Chorych, którą obsługują zamiast felczerów panienki z ładnym wyglądem i akuszerki co całkowicie zawdzięczyć można dotychczasowemu Komisarzowi Kasy Chorych p. dr. Szaykowskiemu.

3) Przy wyborze Zarządu ograniczono się jedynie do zamiany t. j. zamiast felczerów Gutermana wybrano feld. Lapidusa. Dodatkowo również wybrano z innych powiatów jako przedstawicieli pp.: Zura, Zakrzewskiego i Mateuszka, którzy raz na miesiąc będą przyjeżdżać na posiedzenie Zarządu.

4) w wolnych wnioskach:

a) wszczęcie starań u władz, aby takowe uprawomocniły Związki

do wydawania zaświadczeń

poszczególnym członkom nie mającym stałego prawa praktyki,

b) opodatkować się po 10 złotych,

na organizację wojewódzkiego związku i na wydatki związane ze Zjazdem w Warszawie.

c) podwyższyć składkę członkowską

do 3 zł. kwartalnie wpisowe do 15 złotych,

d) „Przegląd Felczerów” jedyny organ broniący praw felczerów, powinni zaprzestować wszyscy felczerzy.

Zakończono Zjazd felczerów okrzykami: Niech żyje Zjazd felczerów w Warszawie.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że na dzień 17 grudnia 1924 r. wyznaczony został termin pierwszostwo regulacji hipoteki na nieruchomości:

1/1297. we wsi Horodniany, gminy Białostockiej pow. Białostockiego, przestrzeni 5 dzies. 446 sąt. kw. rabia przez Abrahama Tyktina od Józefa Klemasowicza.

2/1277. w Białymstoku przy ulicy Kupieckiej pod miejscem 1403, policyjnym 44, dawnej pod 52, a przedtem 1125, przestrzeni 275 sąt. kw. należąca do Jankiela Krykuna, oraz do Beniamina, Jakóba, Izraela i Lejby Halpernow.

3/1298. wiejska przy wsi Bodakach Bodakach pow. Białostockiego, przestrzeni 33 dzies. należąca do Jana Makowieckiego.

4/1292. Bazylego Martyniuka w m. Ciechanowca star. Białostockiego, przy ul. Kościuszki 16 a przestrzeni 851,92 metr. kw. należąca na prawie czynszowym do Hlady Lewin.

5/1285. Bazylego Martyniuka w m. Ciechanowca star. Białostockiego, przy ul. Kościuszki 40, przestrzeni 141,57 metr. kw. należąca na prawie czynszowym do Chajki Sapirzajtne.

6/1291. Bazylego Martyniuka w m. Ciechanowca star. Białostockiego, przy ulicy Wspólnej 58, przestrzeni 88,48 metr. kw. należąca na prawie czynszowym do Lejby Wydra.

7/1290. Bazylego Martyniuka w m. Ciechanowca star. Białostockiego, przy ul. Wspólnej 47, przestrzeni 218,88 metr. kw. należąca na prawie czynszowym do Froima Kioły.

8/1289. Bazylego Martyniuka w m. Ciechanowca star. Białostockiego, przy ul. Wspólnej 35, przestrzeni 717,40 metr. kw. należąca na prawie czynszowym do Arosa-Woka i Raury Ogrzyk.

9/1290. Bazylego Martyniuka w m. Ciechanowca star. Białostockiego, przy ul. Dworskiej 14, przestrzeni 55,57 metr. kw. należąca na prawie czynszowym do Fajgi Głazy Polak.

10/1292. Bazylego Martyniuka w m. Ciechanowca star. Białostockiego, przy ul. Szkolnej 30, przestrzeni 35,28 metr. kw. należąca na prawie czynszowym do Herza i Goldy małż. Lewińskich.

11/1296. Bazylego Martyniuka w m. Ciechanowca star. Białostockiego, przy ul. Przechodniej 6, przestrzeni 85,00 metr. kw. należąca na prawie czynszowym do Chajki Pliska.

12/1283. Bazylego Martyniuka w m. Ciechanowca star. Białostockiego, przy ul. Plac 3-go Maja 11, przestrzeni 66,75 metr. kw. należąca na prawie czynszowym do Rubina Tuchanasa.

13/1286. Bazylego Martyniuka w m. Ciechanowca star. Białostockiego, przy ul. Dworskiej 16, przestrzeni 97,37 metr. kw. należąca na prawie czynszowym do Tawji-Nosena i Chajki-Syryki małż. Burszteja.

(Dokończ. nast.)

Recepta Dentystry

S. Ożanickiego

Stanisław Ożanicki, lekarz stomatologiczny, mieszka w Białymstoku, ul. Białostocka 1. Przyjmuje od godz. 10-11 i od 3-4. Białystok, ul. Białostocka 17.

Dr. M. KANAL

Specjalność choroby wewnętrzne, choroby skórne, choroby zakaźne, choroby płciowe. Przyjmuje od godz. 9-11 i od 3-4. Białystok, ul. Białostocka 27, rozbudowa.

Dr. Leon KRYŃSKI

Spec. chor. wewnętrzne (z wyjątkiem), spec. choroby (z wyjątkiem), spec. choroby (z wyjątkiem). Przyjmuje od 9-11 i od 3-4. Białystok, ul. Białostocka 27, rozbudowa.

Dr. GURWICZ

Specjalność choroby skórne, weneryczne, choroby płciowe. Lec. promieniami Roentgena i lampy Kwarcovej. Przyjmuje od godz. 10-11 i od 3-4. Białystok, ul. Białostocka 17.

Dr. Leon KRYŃSKI

Spec. chor. wewnętrzne (z wyjątkiem), spec. choroby (z wyjątkiem), spec. choroby (z wyjątkiem). Przyjmuje od 9-11 i od 3-4. Białystok, ul. Białostocka 27, rozbudowa.

Dr. Leon KRYŃSKI

Spec. chor. wewnętrzne (z wyjątkiem), spec. choroby (z wyjątkiem), spec. choroby (z wyjątkiem). Przyjmuje od 9-11 i od 3-4. Białystok, ul. Białostocka 27, rozbudowa.

Kino APOLLO

Specjalna ilustracja muzyczna pod batonią prof. JANA KOROBKOWA.

Niezbędne wiadomości dla każdej niewiasty!

Wytwórna komedia, osnuta na tle niefrasobliwego życia piosenki

SZKOŁA FLIRTU

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

WALLACE REID i 14 powabnych panienek

Jako panienki

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

W roli dyrektora „Szkoły flirtu”, który pada ofiarą swego

go zawodu, ukazuje się bożyszcze kobiet

Dziś po raz ostatni!

Specjalna ilustracja muzyczna pod batonią

prof. JANA KOROBKOWA.

Niezbędne wiadomości dla każdej niewiasty!

Wytwórna komedia, osnuta na tle niefrasobliwego życia piosenki

SZKOŁA FLIRTU